

*Sygn. akt. IV Ka 596/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 16 lipca 2013r.*

**Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:**

**Przewodniczący SSO Stanisław Jabłoński**

**Sędziowie SSO Dorota Kropiewnicka (spr.)**

**SSR del. do SO Ireneusz Stembalski**

Protokolant Artur Łukiańczyk

przy udziale B. M. Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 16 lipca 2013r.

sprawy **M. J.**

oskarżonego o przestępstwa z art. 191 § 2 k.k. i art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz z art. 216 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w W. z dnia 31 stycznia 2013 roku sygn. akt VII K 18/13

**I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając obie apelacje za oczywście bezzasadne;**

**II. zasądza od oskarżonego M. J. na rzecz oskarżyciela posiłkowego P. W. kwotę 861 złotych, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;**

**III. zasądza od oskarżyciela posiłkowego P. W. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze związane z jego apelacją, w tym wymierza mu opłatę w kwocie 100 złotych za II instancję, zaś oskarżonego zwalnia od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w części związanej z jego apelacją.**

*Sygn. akt: IV Ka 596/13*

## UZASADNIENIE

**( na podstawie art. 457 § 2 kpk w zw. z art. 423 § 1a kpk ograniczone do analizy zarzutów zawartych w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego )**

**M. J.** został oskarżony o to, że:

I. w dniu 24 sierpnia 2011r. w G. powiat W. wypowiedział słowa groźby karalnej pozbawienia życia i zniszczenia mienia wobec P. W., przy czym groźby te wzbudziły u zagrożonego uzasadnioną obawę ich spełnienia, czynem swym działając na szkodę P. W., tj. o czyn z art. 190 § 1 kk;

II. w miejscu, czasie i okolicznościach, jak w punkcie I zmuszał do zwrotu wierzytelności P. W. w ten sposób, że stosował siłę fizyczną i groźby karalne wobec P. W., tj. o czyn z art. 191 § 2 kk;

III. w miejscu, czasie i okolicznościach, jak w punkcie I naruszył nietykalność cielesną P. W. w ten sposób, że zadał mu uderzenie butelką z napojem w głowę, czynem swym działając na szkodę P. W., tj. o czyn z art. 217 § 1 kk;

IV. w miejscu, czasie i okolicznościach, jak w punkcie I znieważył P. W. w ten sposób, że wypowiadał wobec niego słowa wulgarne i obraźliwe, czynem swym działając na szkodę P. W., tj. o czyn z art. 216 § 1 kk;

V. w miejscu, czasie i okolicznościach, jak w punkcie I pozbawił wolności P. W. w ten sposób, że przy użyciu siły fizycznej i zamknięciu drzwi pomieszczenia magazynowego uniemożliwił swobodne wydostanie się z tego pomieszczenia P. W., tj. o czyn z art. 189 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2013 r. **Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w W.:**

I. uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu opisanego w punktach I, II i III części wstępnej wyroku, przyjmując, że zachowania tam opisane stanowiły jeden czyn popełniony w celu wymuszenia od P. W. zwrotu wierzytelności, a nadto przyjął, że oskarżony stosował groźby bezprawne, a nie groźby karalne oraz że oskarżony stosował nie siłę fizyczną, lecz przemoc polegającą na przytrzymywaniu, odpychaniu i szarpaniu P. W. oraz zadaniu P. W. uderzenia butelką z napojem w głowę, to jest uznał oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art. 191 § 2 kk i art. 217 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to, na podstawie art. 191 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie IV części wstępnej wyroku, to jest przestępstwa z art. 216 § 1 kk i za to, na podstawie tego przepisu, wymierzył mu karę 25 (dwudziestu pięciu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) zł;

III. uniewinnił oskarżonego od popełnienia przestępstwa opisanego w punkcie V części wstępnej wyroku;

IV. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił oskarżonemu wykonanie wymierzonej kary pozbawienia wolności na okres 2 (dwóch) lat próby;

V. na podstawie art. 46 § 1 kk zasądził od oskarżonego M. J. na rzecz oskarżyciela posiłkowego P. W. kwotę 3000 (trzy tysiące) zł tytułem zadośćuczynienia;

VI. na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonego M. J. na rzecz oskarżyciela posiłkowego P. W. kwotę 2094 (dwa tysiące dziewięćdziesiąt cztery) zł tytułem zwrotu poniesionych przez P. W. wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika z wyboru;

VII. na podstawie art. 627 kpk, 632 pkt 2 kpk i art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym wymierzył mu opłatę w kwocie 230 zł, a w części uniewinniającej kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł **pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego**, który zaskarżył go w części dotyczącej uniewinnienia oskarżonego od popełnienia czynu z art. 189 § 1 kk oraz w części dotyczącej zasądzonego zadośćuczynienia i zarzucił wyrokowi Sądu I instancji:

1. obrazę przepisów prawa materialnego polegającą na błędnej wykładni art. 189 § 1 kk poprzez przyjęcie, że istnienie obiektywnej możliwości opuszczenia pomieszczenia, nawet jeśli pokrzywdzony o niej nie wiedział, wyklucza zaistnienie czynu z art. 189 § 1 kk;

2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a to:

- art. 7 kpk poprzez bezpodstawne przyjęcie, że pokrzywdzony wiedział o istnieniu drugiego wyjścia z budynku,

- art. 4 kpk i art. 7 kpk poprzez niewyjaśnienie, czy to oskarżony zamknął od zewnątrz drzwi do pomieszczenia magazynowego, w którym znajdował się pokrzywdzony;

3. rażąco niewspółmierność orzeczenia o zadośćuczynieniu za doznaną przez pokrzywdzonego krzywdę, które powinno być zasądzone w dużo wyższej kwocie.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej czynu z art. 189 § 1 kk oraz o zmianę wyroku w zakresie zasądzonych zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, poprzez podwyższenie go do kwoty 10 000 zł.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego była oczywiście bezzasadna. Wbrew podniesionym w niej zarzutom, Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do przypisania oskarżonemu popełnienia czynu z art. 189 § 1 kk. Jednocześnie orzeczony przez Sąd I instancji obowiązek zadośćuczynienia pokrzywdzonemu za doznaną krzywdę pozostawał adekwatny do wszystkich okoliczności faktycznych sprawy, w szczególności do stopnia winy oskarżonego oraz poziomu odczuwanej przez pokrzywdzonego krzywdy.

Niezrozumiała była w szczególności argumentacja skarżącego, jakoby „Sąd I instancji za nieistotne uznał, czy to oskarżony zamknął od zewnątrz główne drzwi prowadzące do budynku”. Wszak w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy jednoznacznie wskazał, że dla ustalenia sprawstwa i winy oskarżonego za zarzucony mu czyn z art. 189 § 1 kk zasadniczym pozostawało, czy to właśnie oskarżony zamknął od zewnątrz drzwi prowadzące do pomieszczenia magazynowego. Stanowiło to bowiem podstawowy warunek dla ustalenia, że oskarżony rzeczywiście wyczerpał ustawowe znamiona zarzucanego mu czynu zabronionego. W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd I instancji uznał jednak, że istniejące w powyższym zakresie wątpliwości były na tyle poważne, że nie dawały podstaw do poczynienia jednoznacznych i kategorycznych ustaleń faktycznych, mogących stanowić podstawę niekorzystnego dla oskarżonego rozstrzygnięcia. Podkreślić zwłaszcza należy, że żaden z przesłuchanych w sprawie świadków nie wskazywał, że to właśnie oskarżony zamknął drzwi do baraku. Znamienne pozostawały tu w szczególności zeznania pokrzywdzonego, który wskazał, że „z relacji pani B. wiedział, iż oskarżony założył kłódkę na skobel drzwi, jednak nie zamykał jej na klucz” (k. 2), co pozostawało jednak w sprzeczności z zeznaniami świadka B. B. (2), która w trakcie kilkukrotnych przesłuchań konsekwentnie powtarzała, że nie widziała momentu zamykania drzwi na kłódkę, w szczególności zaś nie widziała, by czynności tej miał dokonać oskarżony M. J.. W konsekwencji należało uznać, że w zakresie dotyczącym czynu z art. 189 § 1 kk zeznania pokrzywdzonego oparte były o niepotwierdzone materiałem dowodowym przypuszczenie, że to właśnie oskarżony musiał zamknąć drzwi od pomieszczenia. Nie znajdowało to jednak potwierdzenia w treści jakiegokolwiek innego przeprowadzonego w sprawie dowodu, co było szczególnie istotne w świetle poczynionego przez Sąd I instancji ustalenia, że w chwili zdarzenia na zewnątrz budynku oskarżony przebywał w towarzystwie innych osób, w szczególności nieprzychylnie nastawionych do pokrzywdzonego pracowników oskarżonego. W konsekwencji za nie mniej prawdopodobne należało uznać, że kłódkę mogła zostać założona przez innego z obecnych wówczas na miejscu zdarzenia mężczyzn. To właśnie istniejące w powyższym zakresie wątpliwości stanowiły zasadniczą przyczynę uniewinnienia oskarżonego od popełnienia czynu z art. 189 § 1 kk, stanowiąc realizację jednej z głównych zasad postępowania karnego wyrażonej w art. 5 § 2 kpk.

Niezależnie od powyższego podkreślić należy, że skoro do pomieszczenia prowadziły także drugie drzwi, których nie można było zamknąć od zewnątrz, to pokrzywdzony miał niczym nieskrępowaną możliwość samodzielnego opuszczenia baraku. Trudno w takiej sytuacji wnosić, że pokrzywdzony został rzeczywiście pozbawiony wolności, co należy rozumieć jako stan, w którym pokrzywdzony poddany jest całkowicie woli sprawcy i nie może samodzielnie opuścić określonego miejsca. Nie sposób było jednocześnie podzielić zarzutów skarżącego, jakoby pokrzywdzony mógł nie wiedzieć o istnieniu drugiego wyjścia z baraku, w sytuacji gdy bardzo często z niego korzystał i niewątpliwie bardzo dobrze znał rozkład tego pomieszczenia.

Oczywiście nieuzasadniony był także zarzut skarżącego dotyczący zbyt niskiej jego zdaniem wysokości zasądzonego przez Sąd I instancji zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego nie skonkretyzował okoliczności, które miałyby przemawiać za obciążeniem oskarżonego świadczeniem wyższym niż 3 000 zł. Argumentacja skarżącego sprowadzała się w istocie do stwierdzenia, że „zdaniem skarżącego stosowną kwotą zadośćuczynienia byłaby suma 10 000 zł”. Skoro jednak w apelacji nie wskazano na żadne nowe, nie znane wcześniej Sądowi Rejonowemu okoliczności, to kwestionowanie zasądzonej przez Sąd kwoty stanowiło niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego, który w pełni zasadnie uznał, że zadośćuczynienie wyrządzonej pokrzywdzonemu krzywdzie nastąpi poprzez nałożenie na oskarżonego obowiązku zapłaty zadośćuczynienia w wysokości 3 000 zł. Podkreślić zwłaszcza należy, że pokrzywdzony jako dorosła osoba uczestnicząca zawodowo w procesach budowlanych niewątpliwie musi liczyć się z faktem, że w procesie rozliczania wykonywanych prac stronom często towarzyszy stres, który może negatywnie oddziaływać na zachowanie uczestników procesu budowanego. W konsekwencji nieuzasadniona była argumentacja skarżącego jakoby „czyn oskarżonego stanowił dla pokrzywdzonego duży wstrząs i będzie tkwił w jego pamięci jako traumatyczne przeżycie przez całe życie”. Konsekwencje bezprawnego działania oskarżonego, niewątpliwie przykre i niekomfortowe, nie uzasadniały zasądzenia na rzecz pokrzywdzonego zadośćuczynienia wyższego niż 3 000 zł.

Na marginesie wskazać przy tym należy, że nawet sam pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego nie był konsekwentny w określaniu poziomu krzywdy pokrzywdzonego. We wnioskach końcowych, zgłoszonych bezpośrednio przed ogłoszeniem wyroku Sądu I instancji, skarżący wnosił o zasądzenie na rzecz pokrzywdzonego zadośćuczynienia w kwocie 9 000 zł. W apelacji wniosek ten z niezrozumiałych względów rozszerzył i domagał się zasądzenia od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwoty 10 000 zł. Stanowisko to nie znajdowało jednak najmniejszego wsparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym i jako oczywiście bezzasadne nie mogło skutkować wnioskiem przez skarżącego zmianą zaskarżonego wyroku.

Mając na uwadze wszystkie wskazane wyżej okoliczności, Sąd Okręgowy apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego nie uwzględnił i zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

O obowiązku zwrotu przez oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwoty 861 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym orzeczono w oparciu o normę art. 636 § 1 kpk. Oskarżyciel posiłkowy wykazał rachunkiem, że taką właśnie kwotę uiścił pełnomocnikowi z tytułu udziału w postępowaniu odwoławczym, co uzasadniało obciążanie oskarżonego obowiązkiem zwrotu kosztów w tej właśnie wysokości.

Obciążenie oskarżyciela posiłkowego obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze znajdowało oparcie w art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.

Mając na uwadze sytuację osobistą i materialną oskarżonego, Sąd Okręgowy zwolnił go z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w części związanej z jego apelacją.